

JANUSZ MARIAŃSKI¹

Małe miasta. Dom polski w refleksji badawczej
(t. XXIX, ss. 697) oraz *Małe miasta. Dom polski*
***we wspomnieniach* (t. XXX, ss. 358), red. Mariusz**
Zemło, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku,
Białystok 2021

Małe miasta. Dom polski w refleksji badawczej [Small towns. The Polish home in research reflection] (Vol. XXIX, pp. 697) and *Małe miasta. Dom polski we wspomnieniach* [Small towns. The Polish home in memories] (Vol. XXX, pp. 358), ed. Mariusz Zemło, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2021

Publikacje pt. *Małe miasta. Dom polski w refleksji badawczej* oraz *Małe miasta. Dom polski w odśłonach wspomnieniowo-artystycznych* wpisują się w okazały ciąg wydawnictw poświęconych małym ośrodkom miejskim. To już są XXIX i XXX tom z tego cyklu wydawniczego, który zdobył już uznanie w środowisku polskich socjologów. Mariusz Zemło od ponad 20 lat przygotowuje zbiorowe publikacje, które z różnych punktów widzenia starają się ująć fenomen polskich

¹ Instytut Nauk Socjologicznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Polska, ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0002-0620-8000>, e-mail: januszm@kul.lublin.pl.

miasteczek – szczególnie Polski Wschodniej. W ten sposób uzupełnia „białą plamę” w polskiej literaturze naukowej poświęconej temu tematowi. Do tej pory ukazały się opracowania opisujące m.in. następujące aspekty głównego tematu (małych miast): kultura, religia, edukacja, dorobek materialny i duchowy, przetrzeń, zabytki, społeczność, tożsamość, osobliwości, archeologia. Inicjatywa jest niezwykle cenna także z tego powodu, że uczestniczą w niej badacze z różnych ośrodków akademickich, instytutów badawczych, praktycy zaangażowani w działalność instytucji kultury czy muzeów, ale także pasjonaci na własną rękę poznający interesujące ich zagadnienia swojej „małej ojczyzny”.

Przedmiotem recenzowanej dwutomowej edycji jest „dom polski”. W społeczeństwie polskim rodzinie i domowi rodzinnemu przypisuje się ważną wartość i rangę priorytetową. W ramach systemu uznawanych wartości zdecydowana większość Polaków umieszcza rodzinę na pierwszym miejscu („Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej” – mówią często Polacy). Rodzina stanowiła w Polsce, i stanowi, najważniejsze środowisko socjalizacyjne i wychowawcze, zapewniające ciągłość dziedzictwa kulturowego, narodowego, religijnego i moralnego. Jest grupą społeczną o podstawowym znaczeniu w społeczeństwie. W niej dokonuje się nie tylko biologiczna „reprodukcja”, odpowiada ona także w znacznej mierze za kondycję psychofizyczną swoich członków, a nade wszystko za przekaz wartości i norm. W społeczeństwie polskim rodzina i dom rodzinny odgrywały i odgrywają istotną rolę jako nośnik i przekaziciel wartości i norm.

Dom rodzinny jest szczególną wartością w życiu Polaków. W domu przychodzili na świat reprezentanci kolejnych pokoleń, dom jest miejscem: wzrastania, dojrzewania, zabaw, wychowania, budowania formacji osobowościowych, kształtowania postaw życiowych, budowania nadzwyczaj ścisłych więzi osobowych, doświadczania najgłębszych przeżyć emocjonalnych, przekazywania tradycji rodzinnych, przedmiotem wspomnień, tęsknot, powrotów itd. Dom rodzinny jest nie tylko wartością przestrzenną, ale i wartością symboliczną odnoszącą się do szczegółowych sposobów przeżywania spraw rodzinnych. „Czuć się w domu” oznacza także typ specyficznych stosunków społecznych między ludźmi, który wyraża się w doświadczeniach osobistych i bezpośrednich oraz charakteryzuje się pewną intymnością współżycia codziennego. Taki dom jest miejscem, do którego wraca się w myślach i do którego chce się powracać po wielu latach nieobecności.

Do zagadnień rodziny i domu rodzinnego można podejść, przybierając postawę dystansu, z którą wiąże się chęć ujęcia w sposób „neutralny” wybranego aspektu podstawowego tematu. Neutralność tę wzmocnić można przez odwoływanie się do różnych źródeł i opracowań wspomagających autorsko przeprowadzane badania. Można także z premedytacją przyjmować postawę starającą się z pełnym

zaangażowaniem emocjonalnym rozstrzygać poruszane kwestie, eksponując przy tym swój indywidualny – „przeżywany” punkt widzenia. Rozróżnienie opierające się na tych odmiennych podejściach stało się podstawą wyodrębnienia tekstów poświęconych domowi polskiemu w dwóch tomach. Taki rozdział materiału jest w pełni uzasadniony.

Małe miasta. Dom polski w refleksji badawczej zawiera materiał opracowany zgodnie z naukowym warsztatem, tj. dbającym o standardy obiektywizmu poznawczego. Zawiera on 25 tekstów. Ich autorami są reprezentanci różnych dyscyplin naukowych: etnografowie, urbaniści, socjologowie, archiwiści, historycy. Tak bogate spektrum reprezentowanych profesji pozwala przypuszczać, że materiał jako całość będzie nie tylko różnorodny pod względem warsztatu badawczego, ale także ujętych wątków tematycznych. Lektura artykułów potwierdza takie przypuszczenia. Wśród poruszanych zagadnień znalazły się kwestie dotyczące: podstawowych znaczeń związanych z domem jako szczególnym miejscem „bytowania” człowieka, sensów wpisanych w najróżniejsze elementy domu oraz sensów przyporządkowanych do ważniejszych rytuałów obecnych w praktyce mieszkańców, symbolicznego i materialnego wymiaru domostwa, ethosu, ładu symbolicznego i przesłania ideowego wpisanego w „gniazdo polskie”. Te zagadnienia redaktor tomu umieścił w części „Symboliczne, materialne i ideowe ramy domu”.

W tomie jest oddzielny blok tekstów poświęcony mieszkańcom „domu polskiego” („Osobowe filary domu”). Tutaj autorzy artykułów przedstawiają wybitne postacie reprezentujące znamienite rody polskie (Zamoyskich, Lubomirskich, Ogińskich, Mycielskich, Łubieńskich) oraz postacie wnoszące wkład w dobro Rzeczypospolitej swoją pracą intelektualną czy też czynem zbrojnym. Dom rodzinny w przeszłości odgrywał ważną rolę w społeczeństwie polskim. Był on wartością, która zaspokajała różne potrzeby i w każdym okresie życia. Był naturalnym i najważniejszym miejscem życia. Wizje domu rodzinnego jako ważnego miejsca spotkań i przeżyć utrwalałi poeci, pisarze, malarze, muzycy, działacze społeczni i inni.

Trzeci blok tekstów „Bytowy i emocjonalny wymiar domu” odnosi się do kwestii ekonomicznych związanych z funkcjonowaniem domu w różnych okresach czasowych i w różnych regionach kraju, do więzi społecznych w środowisku domowym oraz opinii reprezentantów wybranych grup społecznych na temat domu. W wielu rodzinach zauważa się pogoń za podwyższonym standardem ekonomicznym i realizacją sukcesu życiowego, często kosztem obecności w domu i podtrzymywaniem więzi osobowych i emocjonalnych.

Zaproponowane uporządkowanie materiału umieszczonego w tym tomie oczywiście mogłoby być dokonane na wiele innych sposobów, choćby w sposób

zaproponowany przez redaktora tomu w „Słowie wstępnym”: na dom – siedzibę, dom – środowisko lokalne, dom – ojczyznę. Zastosowane pogrupowanie artykułów także jest przekonujące, nawet jeżeli niektóre treści mogłyby się znaleźć – przynajmniej częściowo – w innym dziale. Przyjęty podział jest tym bardziej uzasadniony, że tematy poruszane przez autorów tekstów przy zastosowanym podziale pozwoliły zachować równowagę i właściwe proporcje między poszczególnymi działami recenzowanej publikacji.

Poziom merytoryczny tekstów umieszczonych w tym tomie jest stosunkowo wysoki, chociaż pod względem walorów naukowych nieco zróżnicowany. Teksty historyczne oparte są na bogatych źródłach archiwalnych, prasie z badanego okresu oraz licznych opracowaniach. W kilku z nich znalazły się unikatowe materiały ikonograficzne wcześniej nigdzie niepublikowane (np. w tekście Sławomira Wnęka czy Sławomira Presnerowicza).

Artykuły etnograficzne także zostały poparte bogatą literaturą przedmiotu, ale ich zasadniczym walorem jest odniesienie się do konkretnych badań przeprowadzonych przez ich autorów w terenie (mamy z tym do czynienia np. w tekście Wojciecha Załęskiego, Magdaleny Sulimy z zespołem, Krystyny i Arkadiusza Leśniak-Moczuków). Artykuły socjologiczne także były mocno poparte solidnymi badaniami empirycznymi (np. tekst Janusza Mariańskiego, Tomasza Adamczyka). Zdarzały się nieco słabsze teksty – bazujące jedynie na opracowaniach już istniejących, ale te w otoczeniu solidnych, kilkudziesięciostronicowych opracowań nie obniżają jakości całości, gdyż doskonale uzupełniają wizerunek „domu polskiego” o nowe elementy, sprawiając, że potencjalny czytelnik będzie miał możliwość zapoznać się z nadzwyczaj bogatym zestawem wątków charakteryzujących zasadniczy przedmiot badań.

Drugi tom *Małych miast – Dom polski we wspomnieniach*, jak zostało nadmienione wcześniej i jak sugeruje podtytuł „w odsłonach wspomnieniowo-artystycznych”, ma inny charakter niż tom pierwszy. Teksty w nim umieszczone nie są podporządkowane ścisłym rygorom formalnym, czego wymaga się od tekstów akademickich. Związane jest to z faktem, że – jak zauważa redaktor we wstępie do tego tomu – autorzy artykułów na poruszane tematy spoglądają bardziej „sercem” niż przez „okulary mędrca”. W tekstach wspomnieniowych, a z takimi mamy tutaj do czynienia, trudno jest prowadzić narrację, zawieszając uczucia, emocje i oceny. Cechy te w sposób naturalny pojawiają się nie tylko między wierszami prowadzonej narracji, ale także wyrażane są w sposób bezpośredni.

Artykuły zaliczane do wspomnieniowych, umieszczone w niniejszym tomie, mają potrójny charakter. Jedne z nich przedstawiają obraz świata odtwarzany „z drugiej ręki” (teksty m.in.: Anny Podleckiej, Eweliny Szumskiej), drugie są

związane z odtwarzaniem świata „znaczących innych”, który już przynależy do przeszłości (teksty m.in.: Marii Branickiej-Witkowskiej, Marii Przełomiec, Eugeniusza Sakowicza), trzecie nawiązują do osobistych doświadczeń piszących (teksty m.in.: Marii Libiszowskiej-Żółtkowskiej, Krystyny Dżuły). W swoich wspomnieniach są oni podobni do Papieża Jana Pawła II, który niejednokrotnie dawał wyraz swemu przywiązaniu do domu rodzinnego, do miejsca, w którym wzrastał i które go kształtowało, a także do narodu i ojczyzny, które w pewnym sensie także stanowiły jego dom.

Każde z prezentowanych podejść odsłania przed czytelnikiem bardzo zindywidualizowany i bardzo osobisty wizerunek „domu polskiego”, to należy zauważyć, że wraz z kolejnym kręgiem wspomnieniowego podejścia notuje się większe nasycenie czynnikiem subiektywno-emocjonalnym. Nie należy tej uwagi traktować jako zarzut. Trzeba mieć jednak na uwadze fakt, że tego typu materiał sam w sobie nie ma waloru obiektywnego (naukowego), zgodnie ze współczesnymi standardami, ale za to jest wyśmienitym źródłem, które może zostać dopiero poddane naukowemu opracowaniu. W praktyce badawczej znane jest odwoływanie się do takich materiałów źródłowych. Dość tu wspomnieć praktyki znakomitych polskich socjologów Florianą Znanieckiego i Józefa Chałasińskiego.

W przypadku tego tomu, z racji nie istnienia ścisłych rygorów, jakim powinny być podporządkowane „materiały wspomnieniowe”, teksty w nim umieszczone są wyraźnie zróżnicowane pod względem formy. Są wśród nich artykuły starające się odwoływać do wzorców naukowych – na co wskazuje powoływanie się na literaturę przedmiotu, opieranie się na innych niż podstawowe źródło informacji (i tym samym starając się zobiektywizować prezentowany materiał), są też i bazujące jedynie na doświadczeniu osobistym lub przekazie ustnym; są artykuły bardziej obszerne, ale i są teksty niewielkich rozmiarów, jedynie sygnalizujące jakiś ważny aspekt związany z domem polskim; są narracje ujęte w języku sformalizowanym, ale są i przekazy wyrażane w artystycznej formie. Taki różnorodny materiał może niepokoić czytelnika przyzwyczajonego do sytuacji, że w jednym tomie styka się w miarę z ujednoliconym materiałem. Jednak dla osób niezdradzających przywiązania do takich standardów oraz poszukujących niekonwencjonalnych ujęć, prezentowana publikacja może być odebrana jako mozaika nadzwyczaj ciekawych i atrakcyjnych przekazów.